

of methodological disputes among economists and experts. On this background the analysis of factors determining the problem of poverty in the households of Podkarpackie voivodship is presented. The classification of households on poor/nonpoor is accomplished on basis of the social minimum in 2008 according to the family members number. However, the application of the analysis of the logit regress allowed to estimate and statistical verify the logit models which enabled pointing the probability of the household falling in poverty.

РЕЗЮМЕ

В статье обсуждается методология определения черты убожества на основе абсолютных, относительных и субъективных показателей мер убожества. Множественность методов касающихся определения границы убожества является причиной методологических споров среди экономистов и экспертов. На их фоне был представлен анализ факторов детерминирующих проблему убожества в домашних хозяйствах подкарпатского воеводства. Классификация домашних хозяйств на бедные/не бедные проводилась на основе размера социального (прожиточного) минимума в 2008 г. в зависимости от количества человек в домашнем хозяйстве. Использование анализа логит регрессии позволило статистически оценить и проверить принятые в обследовании модели, которые использовались в определении вероятности попадания домашнего хозяйства в убожество.

Adam ZYCH

Zamówienia na produkty w sprawozdawczości statystycznej przedsiębiorstwa

Podstawowym czynnikiem decydującym o wynikach i sytuacji ekonomiczno-finansowej przedsiębiorstwa działającego w sferze produkcyjnej jest wielkość zamówień na wytwarzane wyroby czy usługi. W skali makro czynnik ten stanowi podstawę do oceny koniunktury gospodarczej. Dlatego pakiet zamówień powinien być przedmiotem sprawozdawczości statystycznej. Nie negując obowiązujących w tym zakresie rozwiązań uważam, że zagadnienie to nie jest ujmowane we właściwym zakresie w sprawozdawczości, co utrudnia dokonywanie wiarygodnych analiz. Warto zatem problem ten uczynić przedmiotem dyskusji.

Istotną rolę przy dokonywaniu oceny sytuacji w przedstawionej sprawie odgrywają informacje o zamówieniach na wytwarzane przez przedsiębiorstwo produkty zawarte w miesięcznych ankietach koniunktury (AK). Najlepiej jest mi znana ankieta o działalności budowlanej (AK-B/m), ale ogólne zasady opracowywania tej informacji są dla całej sfery produkcji materialnej zbliżone. Jednym z elementów tej ankiety jest ocena sytuacji przedsiębiorstwa w zakresie pakietu zamówień na roboty budowlano-montażowe. W odniesieniu do miesiąca sprawozdawczego należy określić, czy pakiet ten ulega zwiększeniu, zmniejszeniu, czy też nie ulega zmianie. Biorąc pod uwagę, że ankieta opracowywana jest w 10. dniu kalendarzowym miesiąca odpowiedzi dotyczące zamówień oparte są częściowo na faktycznym wykonaniu za pierwsze 10 dni miesiąca oraz na prognozie na pozostały okres. W części II ankiety podawana jest prognoza dotycząca zamówień (wzrost; spadek; bez zmian) na okres najbliższych 3 miesięcy. Dane te są określane odrębnie dla rynku krajowego oraz zagranicznego.

Z obiektywnych względów firma budowlana ma duże trudności z określeniem w miarę realnej prognozy dotyczącej przewidywanych zmian w zakresie zamówień. Dotyczy to nawet miesiąca, w trakcie którego opracowywana jest prognoza, a w jeszcze większym stopniu — okresu najbliższych 3 miesięcy. Trudności te wynikają głównie z ogromnej konkurencji występującej w działalności budowlanej, wskutek czego nawet bardzo niskie ceny oferowane inwestorowi, zarówno w trybie przetargu publicznego jak i w ramach normalnych kontaktów handlowych pomiędzy podmiotami gospodarczymi, nie gwarantują otrzymania zamówienia. Podobnie, jak sędzę, ma się rzecz w większości pozostałych sektorów i branż gospodarki narodowej.

W tej sytuacji prognozowanie zamówień obarczone jest dużym ryzykiem. Nie podważając zasadności dokonywania analiz koniunktury, na podstawie wspomnianej ankiety uważam, że w odniesieniu do zamówień zakres sprawozdawczości statystycznej powinien być znacznie poszerzony. Cel ten może być osiągnięty dzięki opracowywanym przez podmioty gospodarcze miesięcznym meldunkom o działalności gospodarczej DG-1. W tym kontekście chciałbym zwrócić uwagę na istotną, z rozpatrywanego punktu widzenia, zmianę w meldunku DG-1, jaka została dokonana przed kilku laty.

W 2008 r. podmioty gospodarcze opracowujące to sprawozdanie podawały w dziale II wartość nowych zamówień uzyskanych w miesiącu sprawozdawczym. Nieco inne zasady obowiązywały w odniesieniu do firm budowlanych, które dane dotyczące nowych zamówień na roboty budowlano-montażowe podawały w kwartalnym załączniku do meldunku DG-1. Począwszy od 1 stycznia 2009 r. zakres meldunku DG-1 został nieco ograniczony, m.in. zrezygnowano z pytania o wartość nowych zamówień.

Nie czuję się kompetentny, aby oceniać decyzję GUS, jednak z perspektywy podmiotu gospodarczego wydaje się, że taka zmiana jest dyskusyjna. Z jednej strony informacje obrazujące wartość uzyskiwanych zamówień są niezbędne w zarządzaniu przedsiębiorstwem, z drugiej — ustalenie kwoty tego wskaźnika jest działaniem bardzo prostym i niezbyt pracochłonnym. Ten aspekt jest o tyle istotny, że zawarte w sprawozdawczości statystycznej informacje (niezbędne

w zarządzaniu działalnością przedsiębiorstwa) są na ogół zdecydowanie bardziej wiarygodne w porównaniu z danymi ustalonymi wyłącznie do celów statystycznych.

Odwracając nieco zagadnienie można stwierdzić, że objęcie statystyką tego typu wskaźników mobilizuje podmioty gospodarcze do usprawnienia systemu zarządzania i kierowania. Stwierdzenie to może wydawać się nieco przesadzone, jednak jako praktyk gospodarczy stwierdzam, że tego typu oddziaływanie może mieć miejsce. Informacje te odgrywają również bardzo istotną rolę przy dokonywaniu oceny zdolności kredytowej przedsiębiorstwa oraz w bieżącym monitoringu jego działalności. Odpowiednie zapisy zawarte w umowach kredytowych zobowiązują podmioty gospodarcze do bieżącego informowania banku o rozmiarach otrzymanych zamówień. W tej sytuacji ujmowanie tego wskaźnika w meldunku DG-1 stanowiłoby istotne usprawnienie w prowadzeniu działalności przedsiębiorstwa.

Skoro włączenie informacji dotyczących zamówień do zakresu rzeczowego statystyki jest rozwiązaniem korzystnym dla przedsiębiorstwa oraz dla banku finansującego jego działalność, to w skali makro ten aspekt zagadnienia nie powinien być pominięty.

Chciałbym też zwrócić uwagę na istotną różnicę pomiędzy wskaźnikami zawartymi w ankiecie koniunktury i analogicznymi wielkościami podawanymi w meldunku DG-1. Wiarygodność danych zawartych w ankiecie jest w istocie dość niska, nawet jeśli informacja ta jest ustalana przez dobrze zorganizowany podmiot gospodarczy. Kwestia ta inaczej przedstawia się w przypadku meldunku DG-1, który zgodnie z obowiązującą instrukcją przesyłany jest do GUS najpóźniej w 5. dniu roboczym po zakończeniu miesiąca, ponieważ w tym czasie każdy podmiot gospodarczy dysponuje ostateczną informacją dotyczącą wartości zamówień uzyskanych w poprzednim miesiącu.

Występujące do 2008 r. zróżnicowanie w zakresie terminów podawania danych dotyczących wskaźnika zamówień polegało na tym, że typowe jednostki produkcyjne ujmowały tę informację za okresy miesięczne, a firmy budowlane — kwartalne, co moim zdaniem nie miało merytorycznego uzasadnienia. Wprawdzie działalność budowlano-montażowa różni się istotnie od działalności produkcyjnej, jednak różnice te nie mają znaczenia przy podawaniu informacji dotyczących zamówień w meldunku DG-1. W obydwu przypadkach dane te powinny być podawane za okresy miesięczne.

Przedsiębiorstwo nie może ograniczać się do zbierania informacji o uzyskanych zamówieniach, gdyż rozwiązanie takie jest niewystarczające do sprawnego zarządzania. Istotne znaczenie mają takie wskaźniki, jak: wielkość uzyskanych zamówień w rachunku narastającym, wartość zamówień przypadająca do realizacji do końca roku obrotowego i w okresach przyszłych, rozbiecie posiadanych zamówień na poszczególne miesiące itp. Teoretycznie niektóre z tych informacji mogłyby być podawane również w sprawozdawczości statystycznej, o ile z punktu widzenia statystyki byłoby to celowe. Uzyskanie przez szczebel makro informacji wiarygodnych o wielkości zamówień w poszczególnych miesiącach stanowi wystarczającą podstawę do oceny koniunktury gospodarczej.

Innego typu uwagi nasuwają się w odniesieniu do przekroju branżowo-asortymentowego zamówień. Problem ten nie występuje w firmach wytwarzających ściśle określony asortyment wyrobów. Większość przedsiębiorstw produkcyjnych prowadzi jednak działalność w różnych branżach, niekiedy zupełnie ze sobą niepowiązanych. W tym przypadku pojawia się problem, czy dane obrazujące wartość zamówień powinny być podawane w meldunku DG-1 dla podmiotu gospodarczego w całości czy też w rozbiciu na odpowiednie grupy? Mimo że ten wariant jest bardziej pracochłonny, to z uwagi na wagę tych informacji, moim zdaniem powinien być wprowadzony. Ułatwiłoby to prowadzenie pogłębianych analiz w zakresie branżowym. W przedsiębiorstwie zbyt daleko idąca agregacja danych o otrzymanych zamówieniach jest na ogół mało przydatna.

Na koniec chciałbym podzielić się spostrzeżeniami dotyczącymi jakości danych statystycznych zbieranych przez statystykę publiczną. Podniesienie jakości sprawozdawczości statystycznej można, moim zdaniem, osiągnąć przy wykorzystaniu prostych metod działania. Gdy do poszczególnych sprawozdań wprowadzane są nowe elementy (jest to sytuacja, gdy podmioty sprawozdawcze popełniają najwięcej błędów) to wystarczyłoby, aby przedstawiciel resortu statystyki nawiązał kontakt z osobą odpowiedzialną za wypełnienie konkretnej pozycji, w celu rozpoznania na podstawie jakich dokumentów podawane są określone informacje. Jako praktyk nie mam wątpliwości, że w wielu przypadkach efektem takich bezpośrednich kontaktów byłoby znaczne podniesienie jakości i wiarygodności sprawozdawczości statystycznej. Istotą podejmowanych obecnie w wielu krajach działań zmierzających do pokonania kryzysu finansowego jest — najogólniej biorąc — wzmocnienie roli państwa w gospodarce. Okazuje się, że nawet najsprawniej funkcjonująca gospodarka rynkowa nie chroni jeszcze państwa i społeczeństwa przed poważnymi kłopotami, o czym najlepiej przekonały się takie potęgi gospodarcze, jak Stany Zjednoczone czy Japonia, nie mówiąc już o mniejszych państwach, takich jak Grecja, Irlandia czy Portugalia. Nasz kraj nie może tu być wyjątkiem. Do podejmowania trafnych decyzji ekonomicznych czy finansowych konieczne są w pełni wiarygodne informacje obrazujące sytuację gospodarczą w skali makro.

mgr inż. Adam Zych — Tarnów

SUMMARY

The article covers Author's observations concerning reporting on orders for products based on monthly economic trend survey (AK) as well as on economic activities (DG-1). An economic and financial situation of a producing enterprise depends on sizes of orders for manufactured products or services. Due to the fact orders on hand are the subject of the statistical reporting. The Author does not deny accepted solutions but he thinks that the questions require more attention to conduct reliable estimations as well as analyses.

РЕЗЮМЕ

Статья представляет наблюдения автора за отчетностью по заказам продуктов на основе месячного спроса по экономической конъюнктуре (ОК) и рапорта по экономической деятельности (DG-1). Экономично-финансовое положение предприятия зависит от размера заказов по изготавливаемым изделиям или услугам. Поэтому предметом отчетности в статистике является ситуация предприятия относительно размера пакета заказов. Не отрицая принятых в этой области решений автор обращает внимание, что все-таки этим вопросам уделяется мало внимания, что осложняет проведение надежной оценки и анализа.

BADANIA I ANALIZY

Igor TIMOFIEJUK

Dochody realne pracowników sektora przedsiębiorstw i emerytów w 2010 r.

Wskaźnik PKB wzrósł w 2010 r. do 103,8%, ze 101,7% w 2009 r., wystąpił też wzrost stopy bezrobocia — 12,3%, wobec 12,1% w 2009 r. Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wzrosło w grudniu 2010 r. w skali rocznej o 5,4%, wobec 6,5% w grudniu 2009 r., natomiast emerytury z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych w badanym roku wzrosły o 6,5% w stosunku do roku poprzedniego. Działo się to przy wzroście cen towarów i usług konsumpcyjnych w 2010 r. o 3,1% (wobec 3,5% w 2009 r.), co poważnie osłabiło realny wzrost wynagrodzeń i emerytur. Gospodarkę kraju w 2010 r. cechował deficyt finansów publicznych¹. Taki był najogólniejszy obraz sytuacji gospodarczej Polski. Warto jednak bliżej przeanalizować szczegóły tej sytuacji.

I

Dochody dwóch dużych grup społecznych (zatrudnionych w sektorze przedsiębiorstw oraz emerytów i rencistów ze wszystkich źródeł) według danych GUS przedstawiały się jak w tabl. 1.

¹ Dane zaczerpnięto z „Biuletynu Statystycznego” (2011), nr 12, GUS.